

ZWIĄZEK PRZEDSIĘBIORCÓW I PRACODAWCÓW

---



PODATEK CYFROWY  
I WYNIKAJĄCE  
Z NIEGO ZAGROŻENIA

---

WARSZAWA, PAŹDZIERNIK 2019

# SYNTEZA

Transformacja technologiczna, jakiej uległa światowa gospodarka, ma swoje konsekwencje nie tylko dla bezpośrednich uczestników rynku, ale także dla obowiązujących na tym rynku reguł.

Dużym wyzwaniem, z punktu widzenia rozwoju rozwiązań cyfrowych oraz postępującej globalizacji, jest dostosowanie przepisów prawa podatkowego do nowych warunków. Gospodarka jest w coraz większym stopniu cyfrowa, a nowoczesne narzędzia internetowe wykorzystuje się w wielu jej sektorach. Z pewnością wymaga to korekty w międzynarodowym podejściu do opodatkowania dochodów. Ukierunkowanie działań na opodatkowanie „gospodarki cyfrowej” jest jednak drogą donikąd, ponieważ na gruncie regulacji podatkowych bardzo trudno byłoby wyodrębnić taką kategorię.

Dodatkowo rozróżnienie takie nie miałyby uzasadnienia ekonomicznego. Wbrew obiegowej opinii, według niektórych badań tzw. przedsiębiorstwa cyfrowe płacą w Europie średnio więcej CIT niż przedstawiciele „tradycyjnego” biznesu.



Z uwagi na powyższe, jak i na fakt, iż stawienie czoła podatkowym wyzwaniom współczesności musi mieć charakter ponadnarodowy, zaadresowania kwestii związanych z cyfryzacją gospodarki podjęły się Unia Europejska oraz OECD. O ile jednak działania UE, z uwagi na brak konsensusu pomiędzy państwami członkowskimi, zatrzymały się na etapie projektów dwóch aktów prawnych, o tyle OECD wciąż pracuje nad wspólnym modelem podatkowego podejścia do gospodarki cyfrowej.

Z punktu widzenia Polski, priorytetem powinno być wypracowanie rozwiązania na poziomie OECD. Wprowadzenie własnych regulacji na szczeblu państwowym byłoby ryzykowne. Szacowane dotychczas wpływy z tytułu podatku cyfrowego w Polsce byłyby bardzo niewielkie (217,5 mln zł), zaś potencjalne ryzyka rozliczne, a wymienić można wśród nich między innymi:

- niewielką skuteczność poboru, mimo konieczności zbudowania skomplikowanego i kosztownego systemu,
- zahamowanie tempa rozwoju branży cyfrowej – a trzeba wziąć pod uwagę, że cyfryzacja może zwiększyć wartość dodaną polskiej gospodarki nawet o 22 proc. w ciągu dekady,
- zmniejszenie konkurencyjności sektora MŚP na skutek utrudnionej cyfryzacji i co za tym idzie np. zmniejszonej wydajności pracy,
- przerzucenie większości dodatkowych obciążeń na konsumentów – dane dla Francji pokazują, że 60 proc. kosztów wynikających z podatku cyfrowego mogłoby zostać poniesionych przez konsumentów,
- pogorszenie relacji z kluczowym sojusznikiem, tj. Stanami Zjednoczonymi.



**PRZEDSIĘBIORSTWA  
CYFROWE W EUROPIE  
PŁACĄ ŚREDNIO  
WIĘCEJ CIT  
NIŻ PRZEDSTAWICIELE  
„TRADYCYJNEGO”  
BIZNESU**

# SKĄD WZIĄŁ SIĘ PODATEK CYFROWY I DLACZEGO TO ZŁY POMYSŁ?

Rozwój narzędzi internetowych i cyfryzacja są jednymi z istotniejszych silników wzrostu współczesnych gospodarek.

**415 mld  
euro**

**gospodarka UE zwiększy się o 415 mld EUR w wyniku implementacji strategii DSM [1]**

**80 proc.**

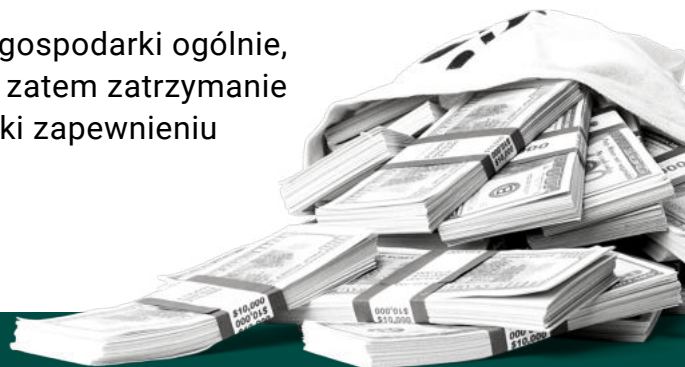
**liczba przedsiębiorców, którzy już w 2013 roku uważali, że cyfryzacja jest kluczowa dla rozwoju polskiej gospodarki [2]**

**22 proc.**

**szacunkowy wzrost wartości dodanej polskiej gospodarki w ciągu dekady dzięki cyfryzacji [3]**

Jednocześnie, wg niektórych ekspertów, jeśli efektywnie zostałyby wykorzystany potencjał cyfryzacji, produkt krajowy brutto Polski mógłby wzrosnąć do 2025 roku nawet o 275 mld zł[4]. Nie ulega więc wątpliwości, że z naszego punktu widzenia absolutnie kluczowe powinno być stworzenie warunków do swobodnego i dynamicznego rozwoju rozwiązań cyfrowych – zwłaszcza, że posiadamy bardzo istotne atuty, takie jak choćby czwarta co do wielkości liczba absolwentów studiów informatycznych w państwach Unii Europejskiej[5].

Zarówno z punktu widzenia rynku cyfrowego, jak i gospodarki ogólnie, jednym z priorytetów polskiej polityki powinno być zatem zatrzymanie w Polsce talentów – a to możliwe jest jedynie dzięki zapewnieniu im optymalnych warunków rozwoju.



[1] <https://www.magazynprzemyslwy.pl/aktualnosci/Jednolity-rynek-cyfrowy-moze-przyniesc-unijnej-gospodarce-nawet-415-mld-euro,11356,1>.

[2] <https://www.forbes.pl/wiadomosci/cyfryzacja-zwiekszy-konkurencyjnosc-polskiej-gospodarki/jr8t4nn>.

[3] <http://mckinsey.pl/wp-content/uploads/2016/08/Cyfrowa-Polska.pdf>.

[4] [https://digitalchallengers.mckinsey.com/files/Rise\\_of\\_Digital\\_Challengers\\_Perspective\\_Poland.pdf](https://digitalchallengers.mckinsey.com/files/Rise_of_Digital_Challengers_Perspective_Poland.pdf).

[5] Ibidem.



**O tym, jak dynamicznie rozwija się branża cyfrowa, świadczą bezwzględne statystyki**  
– w ciągu ostatnich kilku lat, udział rynku cyfrowego w tworzeniu polskiego PKB rośnie.

**3 proc.**

**2014 [6]**

Tak dynamiczny wzrost wartości i znaczenia branży cyfrowej nie pozostaje bez reakcji władz państw, a także przedstawicieli organizacji międzynarodowych. Niestety, obok różnego rodzaju inicjatyw mających na celu wspieranie jego rozwoju, w debacie pojawiają się również pomysły całkowicie dla branży szkodliwe. Jednym z nich jest postulat wprowadzenia tzw. podatku cyfrowego.

**6 proc.**

**2014 [7]**

**12 proc.**

**2025 [8]**

[6] <http://www.egospodarka.pl/104733,Rozwoj-cyfrowy-zwieksza-konkurencyjnosc-gospodarki,1,39,1.html>.

[7] <https://www.pb.pl/emilewicz-do-2025-r-ponad-12-proc-pkb-ma-pochodzic-z-uslug-cyfrowych-957042>.

[8] Ibidem.



Jeszcze zanim został on wyrażony wprost, OECD opublikowało w 2013 roku dokument zatytułowany „Addressing Base Erosion and Profit Shifting”[9].

W raporcie tym zdiagnozowano transfer zysków oraz erozję bazy podatkowej w zakresie podatku CIT, jako jedno z istotnych zagrożeń dla współczesnych gospodarek, możliwe do zneutralizowania poprzez przyjęcie zespołu wspólnych reguł odnoszących się do opodatkowania firm.

W następstwie przedstawiono grupę piętnastu działań[10], mających na celu ograniczenie problemu – jednym z nich było „zaadresowanie podatkowych wyzwań wynikających z gospodarki cyfrowej”.

W 2015 roku opublikowano raport poświęcony analizie wyłącznie tego zagadnienia [11]. Wskazano w nim, że dotychczasowy model opodatkowania firm, zaprojektowany z myślą o tradycyjnych przedsiębiorstwach, nie przystaje do realiów gospodarki cyfrowej. Doskonałym przykładem są regulacje dotyczące rezydencji podatkowej. Zasadą jest bowiem podleganie obowiązkowi podatkowemu w państwie, w którym znajduje się siedziba danego podmiotu. Opodatkowaniem zgodnym z prawodawstwem danego państwa objęte są również dochody uzyskiwane na terytorium danego kraju. Te reguły mają swoje odzwierciedlenie również w polskim prawodawstwie.

[9] [https://read.oecd-ilibrary.org/taxation/addressing-base-erosion-and-profit-shifting\\_9789264192744-en#page4](https://read.oecd-ilibrary.org/taxation/addressing-base-erosion-and-profit-shifting_9789264192744-en#page4).

[10] <https://www.oecd.org/ctp/beps-actions.htm>.

[11] Addressing the Tax Challenges of the Digital Economy, Action 1 – 2015 Final Report, [https://read.oecd-ilibrary.org/taxation/addressing-the-tax-challenges-of-the-digital-economy-action-1-2015-final-report\\_9789264241046-en#page144](https://read.oecd-ilibrary.org/taxation/addressing-the-tax-challenges-of-the-digital-economy-action-1-2015-final-report_9789264241046-en#page144).

# REZYDENCJA PODATKOWA NA PRZYKŁADZIE PODATKU CIT W POLSCE

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, podatnicy podlegają w Polsce nieograniczonemu obowiązkowi podatkowemu, jeżeli mają siedzibę lub zarząd na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Według zaś art. 3 ust. 2, podatnicy niemający na terytorium RP siedziby lub zarządu, podlegają obowiązkowi podatkowemu tylko od dochodów, które osiągają na terytorium RP, w tym w szczególności od dochodów uzyskiwanych z tytułu działalności położonego na terytorium RP zagranicznego zakładu.

Według analityków OECD, zasady te nie są dostosowane do realiów współczesnej gospodarki, ponieważ były projektowane w czasach, gdy do uzyskiwania na danym terytorium dochodów i powadzenia na nim jakkolwiek ciągłej działalności, konieczne było utrzymywanie choćby szczątkowej fizycznej obecności w nim. Rozwój technologii spowodował, że w tej chwili możliwe jest centralne zarządzanie obecnością przedsiębiorstwa w wielu państwach, a określenie miejsca osiągnięcia przychodów z działalności cyfrowej staje się niejednokrotnie bardzo dużym wyzwaniem.

Zupełnie innym zagadnieniem jest dodatkowo faktyczna możliwość wyegzekwowania zapłaty podatku na podmiocie, który nie jest fizycznie obecny w danym państwie.

W dokumencie określono zatem podstawowe wyzwania związane z cyfryzacją gospodarki. Dotyczą one jednak – w sensie przedmiotowym – nie jakiegokolwiek wybranego sektora rynku, a procesu, który zachodzi w całej gospodarce. Wprost zostało to określone w dalszej części raportu.

**„Ponieważ gospodarka jako taka staje się w coraz większym stopniu gospodarką cyfrową, byłoby bardzo trudno, jeśli nie niemożliwe, wyodrębnić na potrzeby podatkowe z całej gospodarki sam tylko sektor cyfrowy. Podjęcie takiej próby wymagałoby stworzenia arbitralnych granic oddzielających to, co jest cyfrowe, od tego co cyfrowe nie jest”.**

**Addressing the Tax Challenges of the Digital Economy, Action 1 – 2015 Final Report OECD**





Takie podejście jest spójne z całością BEPS (Base Erosion and Profit Shifting) – OECD wskazuje bowiem na szereg podatkowych wyzwań związanych z globalizacją. Cyfryzacja jest tylko jednym z analizowanych zagadnień, osobne analizy poświęcone są m.in. kwestii regulacji dotyczących kontrolowanych podmiotów zagranicznych, nadużywania mechanizmu odliczania odsetek od podstawy opodatkowania (poprzez np. zadłużanie się u podmiotu powiązanego) czy powiązaniu cen transferowych z tworzeniem wartości. Projekt ma zatem u swoich podstaw charakter kompleksowy. Jednocześnie nie sposób zaprzeczyć, że jego celem jest rozwiązanie prawdziwego – a nie wydumanego – problemu. Szacuje się, że base erosion and profit shifting powoduje globalnie uszczuplenia w wielkości podatku CIT wynoszące nawet 240 mld dolarów rocznie [12].

Od 1995 do 2015 roku stosunek budżetowych wpływów z tytułu podatku CIT do PKB w państwach Unii Europejskiej wzrósł o 0,22 punktu procentowego [13]. Stosunek bazy podatkowej do PKB wzrósł w tym czasie o 0,9 punktu procentowego. Jednocześnie, jeśli rozbijemy statystyki na poszczególne dekady (tj. od 1995 do 2005 oraz od 2005 do 2015), okaże się, że istotnie od 2005 do 2015 roku stosunek wpływów z CIT do PKB spadł o 0,3 punktu procentowego, przy jednoczesnym powiększeniu się stosunku bazy podatkowej do PKB o 0,2 punktu procentowego (wobec wzrostu o ponad 0,8 pp. w okresie 1995 – 2005) [14].

Świadczy to o tym, iż ścigalność podatku CIT w państwach UE w ciągu dekady - od 2005 do 2015 roku - zmalała. Luka w zakresie tego podatku jest zresztą przedmiotem badań wielu analityków, przy czym jej charakter jest z gruntu inny niż charakter luki VAT – o ile przyczyny tej drugiej tkwiły w działalności przestępczej, o tyle luka CIT istnieje, ponieważ przepisy prawne nie nadążają za zmieniającą się rzeczywistością i możliwościami wynikającymi z zachodzących zjawisk globalizacyjnych i cyfryzacyjnych.

[12] <https://www.oecd.org/tax/beps/corporate-tax-statistics-database.htm>.

[13] G. Nicodeme, A. Caiumi, I. Majewski, What happened to CIT collection? Solving the rates-revenues puzzle, Taxation Papers, Working Paper no 74 – 2018, EC, dostęp: [https://ec.europa.eu/taxation\\_customs/sites/taxation/files/taxation\\_paper\\_74.pdf](https://ec.europa.eu/taxation_customs/sites/taxation/files/taxation_paper_74.pdf).

[14] Ibidem.

POMYSŁ WPROWADZENIA OSOBNEGO, SEKTOROWEGO „PODATKU CYFROWEGO” UKIERUNKOWANEGO NA OBCIĄŻENIE CZĘŚCI BRANŻY DIGITAL, LUB WRĘCZ NIEMAL WYŁĄCZNIE NAJWIĘKSZYCH GRACZY, WYNIKA Z WYCIĄgniĘCIA BŁĘDNYCH WNIOskÓw Z ZARYSOWANEGO WYŻEJ SZKICOWO TŁA KONCEPCYJNEGO.

**FAKT**

Erozja bazy podatkowej i transfer zysków to realny problem dla światowych gospodarek

**FAKT**

Globalizacja i cyfryzacja, a także związane z nimi procesy gospodarcze, stanowią bardzo duże wyzwanie dla prawodawstwa podatkowego

**FAKT**

Aktualnie obowiązujące przepisy, szczególnie dotyczące podatku CIT, całkowicie nie przystają do realiów współczesnej gospodarki i trzeba je zmienić

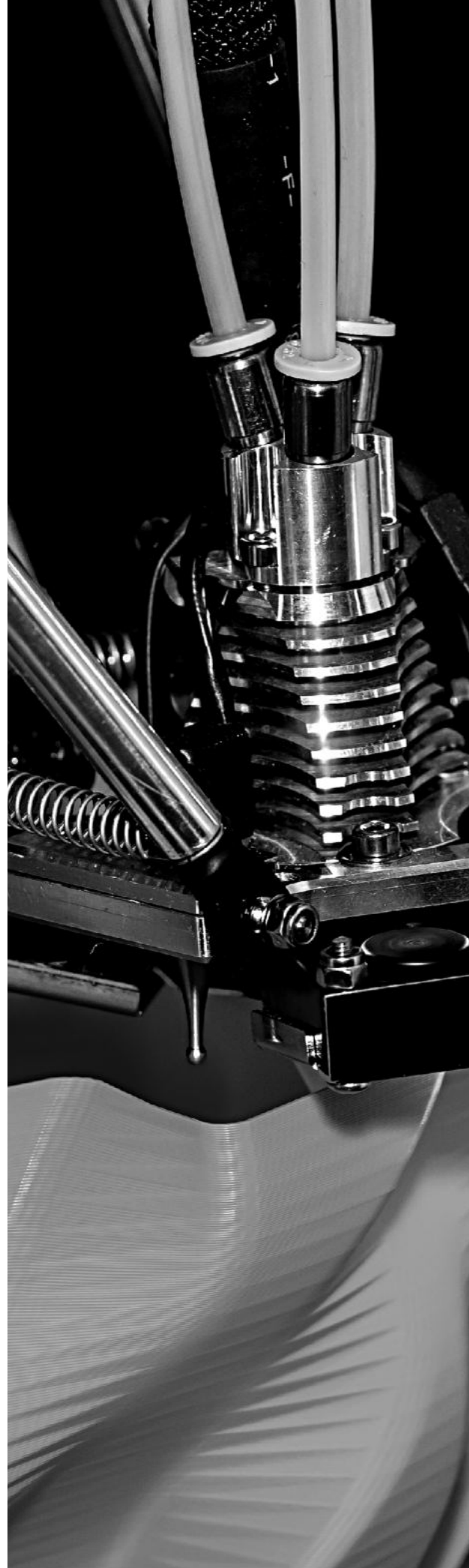
**FAŁSZ**

**Za uszczuplenia podatkowe i BEPS odpowiada branża cyfrowa**

Abstrahując od faktu, że sektorowe podejście do opodatkowania służy zwiększeniu poziomu skomplikowania prawa podatkowego (a wzięwszy pod uwagę niską zrozumiałość już obowiązujących regulacji działalność legislacyjna powinna zmierzać w zupełnie odwrotnym kierunku), w omawianym przypadku jest ono również pozbawione sensu. Teza, że przedsiębiorstwa cyfrowe czy nawet „cyfrowi giganci” nadużywają możliwości optymalizacyjnych i płacą istotnie niższe efektywne stawki podatku dochodowego niż przedsiębiorstwa „tradycyjne”, nie wytrzymuje konfrontacji z danymi. Dr Matthias Bauer, ekspert European Centre for International Political Economy (ECIPE), obliczył efektywne stawki opodatkowania przedsiębiorstw z trzech grup [15]:

1. firmy tradycyjne, mniej cyfrowe lub w ogóle nie cyfrowe (49 korporacji z indeksu EuroStoxx50, obejmującego 50 największych firm strefy euro),
2. duże i uznane korporacje cyfrowe (12 firm, w tym Amazon, Facebook, Google czy Microsoft),
3. inne, mniej znane korporacje cyfrowe (79 firm).

Okazało się, że w okresie pięciu lat różnice między przeciętną efektywną stawką opodatkowania firm z poszczególnych grup były niewielkie, jednak sumarycznie przedsiębiorstwa cyfrowe płaciły wręcz więcej podatków niż „tradycyjne” korporacje.



# PRZECIĘTNE EFEKTYWNE STAWKI OPODATKOWANIA FIRM W POSZCZEGÓLNYCH GRUPACH

**27,1 proc.**

Firmy  
tradycyjne

**26,8 proc.**

Największe, uznane  
korporacje cyfrowe

**29,4 proc.**

Mniej znane  
korporacje cyfrowe

**29,1 proc.**

Badane firmy cyfrowe  
ogółem

Jak widać, przeciętna efektywna stawka opodatkowania firm cyfrowych była generalnie wyższa niż przeciętna efektywna stawka opodatkowania firm tradycyjnych. „Giganci” cyfrowi, będący głównym celem nowej daniny, płacili przeciętnie 0,3 punktu procentowego mniej niż przedstawiciele mniej zdigitalizowanych przedsiębiorstw.

# WNIOSEK NR 1

**Propozycja wprowadzania sektorowego podatku cyfrowego jest pozbawiona jakichkolwiek podstaw. O ile pozytywnie trzeba ocenić działania zmierzające do zaadresowania wyzwań związanych z globalizacją i cyfryzacją oraz do uszczelnienia poboru podatku CIT, o tyle nie jest w żaden sposób uzasadnione wprowadzanie pod tym pozorem daniny obciążającej wybrany sektor gospodarki.**

---

# PRACE NAD PODATKIEM CYFROWYM NA POZIOMIE ORGANIZACJI MIĘDZYNARODOWYCH

---

Punkt wyjścia, którym było opracowanie przez OECD wspomnianych dokumentów, doprowadził do równoległych prac na poziomie dwóch organizacji międzynarodowych, tj. samej OECD, a także Unii Europejskiej.

21 września 2017 roku Komisja Europejska wydała komunikat zaadresowany do Parlamentu Europejskiego oraz Rady Unii Europejskiej, zatytułowany: „Sprawiedliwy i wydajny system podatkowy dla Jednolitego Rynku Cyfrowego w Unii Europejskiej”[16].

*„Coraz istotniejsze wyzwanie, polegające na zapewnieniu, by cyfrowa gospodarka była sprawiedliwie opodatkowana, wciąż nie zostało odpowiednio zaadresowane, przede wszystkim z uwagi na brak międzynarodowego porozumienia w tej kwestii, a także wielowymiarową naturę tegoż wyzwania. Jest to niepożądane w coraz silniej zglobalizowanym i połączonym cyfrowo świecie, w którym coraz więcej aktywności jest przenoszonych właśnie do sfery cyfrowej. Brak rozwiązań w tym zakresie spowoduje, że będzie coraz więcej możliwości unikania opodatkowania i coraz mniej wpływów do budżetów państw”.*

Źródło: Sprawiedliwy i wydajny system podatkowy dla Jednolitego Rynku Cyfrowego w Unii Europejskiej

W dokumencie postawiono następującą tezę: aby odpowiedzieć na wyzwania wynikające z rozwoju cyfrowej gospodarki, konieczne są nowe, międzynarodowe zasady określające gdzie w obrocie cyfrowym kreowana jest wartość i jak powinna zostać ona opodatkowana. Regulacje odnoszące się


do rezydencji podatkowej opierają się w dużej mierze na fizycznej obecności firmy na danym terytorium, podczas gdy dzięki rozwojowi technologii cyfrowych firmy mogą być na danym rynku obecne w sensie ekonomicznym, ale niekoniecznie faktycznym. Podkreślono również znaczenie cen transferowych, na które również ma wpływ postępująca digitalizacja gospodarki.

Jako rozwiązanie możliwe do zaimplementowania na poziomie Unii Europejskiej przedstawiono wspólną skonsolidowaną podstawę opodatkowania osób prawnych. Projekt dyrektywy w tej sprawie powstał pod koniec 2016 roku [17], jednak do tej pory nie udało się wypracować konsensusu, zatem Komisja stwierdziła w komunikacie, że konieczne jest szybkie podjęcie działań „tymczasowych”. Wśród propozycji takich działań wymieniono:

- opodatkowanie wszystkich nieopodatkowanych dotychczas albo opodatkowanych nieefektywnie dochodów wygenerowanych przez wszystkie aktywności biznesowe oparte o działalność w internecie, zarówno w relacjach B2B, jak i B2C,
- opodatkowanie określonych płatności dokonywanych na rzecz nie-rezydentów dostarczających towary lub usługi zamówione przez Internet,
- opodatkowanie dochodów wygenerowanych dzięki dostarczaniu usług cyfrowych albo reklamowych konsumentom krajowym przez nie-rezydenta, który jest w tym państwie „w sposób istotny aktywny gospodarczo”.

Jak widać, Komisja przedstawiła szereg propozycji rozwiązań przejściowych, wszystkie zostały jednak ukierunkowane albo na opodatkowanie określonego sektora gospodarki, albo na nałożenie dodatkowych obciążeń na określony sposób świadczenia usług (cyfrowy). Dodatkowo, jak się okazuje, Komisja oparła swoją „narrację” na niesprawiedliwym systemie opodatkowania firm cyfrowych na dosyć niefortunnie dobranych danych.





W swoim komunikacie komisja posługiwała się danymi pochodzącymi z raportu Digital Tax Index (2017), opracowanego przez PWC i niemiecki think tank Zentrum für Europäische Wirtschaftsforschung (Centrum Europejskich Badań Gospodarczych).

Według przytaczanych informacji,

**efektywna stopa opodatkowania firm cyfrowych miała być w państwach Unii Europejskiej istotnie niższa niż efektywna stopa opodatkowania firm tradycyjnych.**

Różnica miała być w skrajnych przypadkach nawet trzykrotna (8,5 proc. w przypadku cyfrowego przedsiębiorstwa krajowego vs. 23,2 proc. w przypadku tradycyjnego przedsiębiorstwa międzynarodowego).

**Można łatwo zauważyć, że to wnioski niemal wprost odwrotne od przytaczanego wcześniej badania ECIPE,**

w ramach którego przebadano sprawozdania finansowe poszczególnych grup firm i stwierdzono, że nie ma istotnej różnicy między efektywną stopą opodatkowania firm cyfrowych i firm tradycyjnych, a w niektórych przypadkach firmy cyfrowe oddają państwu wręcz jeszcze więcej niż przedstawiciele mniej zdigitalizowanego biznesu.





## SKĄD TAKA RÓŻNICA?

Żeby to określić, należy zbadać metodologię badania PwC i ZEW. Jak wynika z wyjaśnienia opublikowanego przez te dwa podmioty w 2018 roku [18]: podane w raporcie

**dane nie odzwierciedlały rzeczywistej stopy opodatkowania konkretnych grup firm czy sektorów i nie mogą być w związku z tym stosowane do porównania obciążeń podatkowych przedsiębiorstw „cyfrowych” i „tradycyjnych” i nie wynika z nich, że sektor cyfrowy jest niedostatecznie obciążony.**

**Jak podaje PwC informacje ze sprawozdań finansowych firm nie były brane pod uwagę w obliczeniach. Autorzy przeanalizowali jedynie efektywne stawki opodatkowania zwrotu z inwestycji w aktywa niematerialne.**

Innymi słowy – badania służyły ocenie atrakcyjności krajowych systemów podatkowych dla inwestycji w aktywa niematerialne, a nie były poświęcone porównywaniu efektywnych stawek opodatkowania biznesu „tradycyjnego” i „cyfrowego”. Komisja Europejska posłużyła się więc, w ślad za OECD, prawidłową diagnozą wyjściową (tj. że globalizacja i cyfryzacja stanowi wyzwanie również dla systemów podatkowych), jednak na dalszym etapie rozważań postawiła nieuzasadnione tezy, oparte o źle przeanalizowane dane, i na tej podstawie sformułowała rekomendacje.

Kolejnym krokiem przeprowadzonym na poziomie Unii Europejskiej było już przedstawienie dwóch propozycji dyrektyw: jednej ustanawiającej przepisy dotyczące opodatkowania osób prawnych, których obecność na rynku cyfrowym jest znacząca [19] (propozycja docelowa) oraz drugiej – w sprawie wspólnego systemu podatku od usług cyfrowych pobieranego od przychodów wynikających ze świadczenia niektórych usług cyfrowych[20] (propozycja przejściowa).

[18] <https://www.pwc.com/us/en/press-releases/2018/understanding-the-zew-pwc-report.html>.

[19] <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/ALL/?uri=COM:2018:0147:FIN>.

[20] <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/pl/TXT/?uri=COM:2018:0148:FIN>.



---

# UE: PROPOZYCJA DOCELOWA

---

## ISTOTA

Rozszerzenie pojęcia stałego zakładu na potrzeby podatku CIT, tak by objąć nim „znaczącą obecność cyfrową”, za pośrednictwem której przedsiębiorstwo prowadzi działalność gospodarczą, a także ustalenie zasad przypisywania zysków do znaczącej obecności cyfrowej na potrzeby podatku CIT – w rezultacie podmiot „znacząco obecny cyfrowo” w danym państwie miałby być zobowiązany do odprowadzania w nim podatku CIT.

Nie jest to więc propozycja wprowadzenia nowej daniny, a postulat dokonania częściowej harmonizacji podatku CIT, ukierunkowanej na przyjęciu wspólnych zmian w zakresie ustalania rezydencji podatkowej.

## PODMIOT OPODATKOWANIA

Podmiot, który nie posiadając w danym państwie zakładu, prowadzi w nim działalność gospodarczą polegającą choćby częściowo na świadczeniu usług cyfrowych za pośrednictwem interfejsu cyfrowego, a także jednocześnie spełnia co najmniej jeden z poniższych warunków:

- jego przychody wynikające ze świadczenia usług cyfrowych użytkownikom znajdującym się w danym państwie członkowskim w okresie rozliczeniowym przekraczają 7 mln euro,
- liczba znajdujących się w danym państwie członkowskim użytkowników jednej lub większej liczby świadczonych przez niego usług cyfrowych przekracza w okresie rozliczeniowym 100 tys.,
- liczba zawartych przez niego z użytkownikami, znajdującymi się w danym państwie członkowskim, umów handlowych na świadczenie przez niego usług cyfrowych przekracza w okresie rozliczeniowym 3 tys.


## PRZEDMIOT OPODATKOWANIA

Zyski przypisywane do znaczącej obecności cyfrowej w danym państwie lub powiązane z taką obecnością, w szczególności zyski z gromadzenia, przechowywania, przetwarzania, analizowania, wykorzystywania i sprzedaży danych użytkowników, sprzedaży przestrzeni reklamowej w internecie, udostępniania treści pochodzących od stron trzecich na rynku cyfrowym, a także świadczenia wszelkich innych usług cyfrowych.




# UE: PROPOZYCJA PRZEJŚCIOWA

## ISTOTA



Wprowadzenie nowego podatku od usług cyfrowych, pobieranego od przychodów wynikających ze świadczenia niektórych usług cyfrowych.

## PODMIOT OPODATKOWANIA



Podmiot, którego łączna kwota przychodów w skali światowej wykazywanych za dany rok podatkowy przekracza 750 mln euro oraz którego łączna kwota podlegających opodatkowaniu przychodów uzyskanych w Unii w ciągu danego roku podatkowego przekracza 50 mln euro.



## PRZEDMIOT OPODATKOWANIA

Przychody wynikające ze świadczenia usług:

- umieszczania na interfejsie cyfrowym reklamy skierowanej do użytkowników tego interfejsu,
- udostępniania użytkownikom wielostronnego interfejsu cyfrowego, który pozwala im na wyszukiwanie innych użytkowników i wchodzenie z nimi w interakcje, i który może także ułatwiać dokonywanie leżących u źródła dostaw towarów lub świadczenia usług bezpośrednio między użytkownikami,
- przekazywania zgromadzonych danych o użytkownikach, wygenerowanych w wyniku aktywności użytkowników na interfejsach cyfrowych.




## STAWKA PODATKU

3 proc.



## MIEJSCE OPODATKOWANIA

Przychody podlegają opodatkowaniu w danym państwie, jeżeli użytkownicy powiązani z usługami podlegającymi opodatkowaniu znajdują się w okresie rozliczeniowym w tym państwie członkowskim.

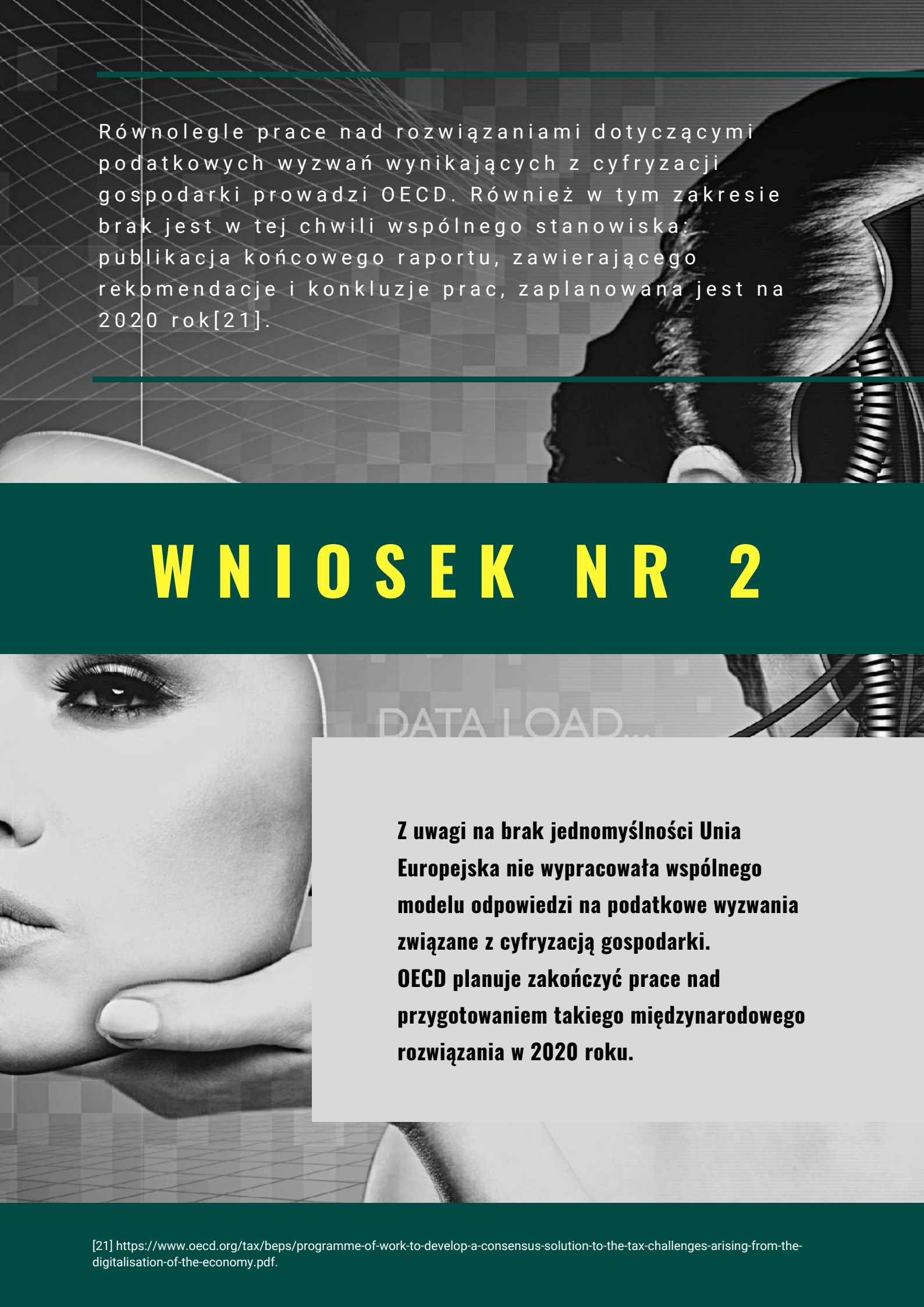


## JAK WIDAĆ, MODEL DOCEŁOWY I PRZEJŚCIOWY RÓŻNIĄ SIĘ ISTOTNIE.

Wprowadzenie specjalnej daniny, tj. „podatku cyfrowego” ma być rozwiązaniem tymczasowym, do momentu wypracowania konsensusu w zakresie częściowej harmonizacji podatku CIT, odnoszącej się do rozszerzenia pojęcia stałego zakładu.

Trzeba podkreślić, że obie propozycje dyrektyw procedowane są w ramach specjalnej procedury ustawodawczej, w której Parlament Europejski pełni jedynie rolę konsultacyjną, zaś ostateczną decyzję podejmuje jednomyślnie Rada Unii Europejskiej.

**Z uwagi na brak jednomyślności państw członkowskich, na ten moment Unii Europejskiej nie udało się wypracować jednolitego podejścia do koncepcji podatku cyfrowego.**



Równoległe prace nad rozwiązaniami dotyczącymi podatkowych wyzwań wynikających z cyfryzacji gospodarki prowadzi OECD. Również w tym zakresie brak jest w tej chwili wspólnego stanowiska: publikacja końcowego raportu, zawierającego rekomendacje i konkluzje prac, zaplanowana jest na 2020 rok[21].

## WNIOSEK NR 2

**Z uwagi na brak jednomyślności Unia Europejska nie wypracowała wspólnego modelu odpowiedzi na podatkowe wyzwania związane z cyfryzacją gospodarki. OECD planuje zakończyć prace nad przygotowaniem takiego międzynarodowego rozwiązania w 2020 roku.**

[21] <https://www.oecd.org/tax/beps/programme-of-work-to-develop-a-consensus-solution-to-the-tax-challenges-arising-from-the-digitalisation-of-the-economy.pdf>.

---

# PODATEK CYFROWY

## W PAŃSTWACH EUROPEJSKICH

---

Mimo że – jak wspomniano powyżej – ani na szczeblu Unii Europejskiej, ani OECD, nie ustalono wspólnych ram dotyczących podatkowej reakcji na cyfryzację gospodarki, a już tym bardziej nie wypracowano jednolitego kształtu „podatku cyfrowego”, niektóre państwa zdecydowały się go wprowadzić albo przynajmniej zapowiedzieć, we własnym zakresie.



### PRZYKŁAD WIELKIEJ BRYTANII

Od kwietnia 2020 roku w Wielkiej Brytanii obowiązywał będzie 2 proc. podatek od przychodów generowanych przez wyszukiwarki internetowe, platformy social media i cyfrowe platformy handlowe, z tytułu świadczenia usług na rzecz użytkowników znajdujących się na terytorium UK [22].

Projektodawcy szacują, że w pierwszym roku obowiązywania, danina przyniesie 275 mln funtów wpływów do budżetu, a w szczytowym okresie, tj. od 2023 do 2024 roku, ma być to 440 mln funtów.



## PRZYKŁAD FRANCJI I WŁOCH

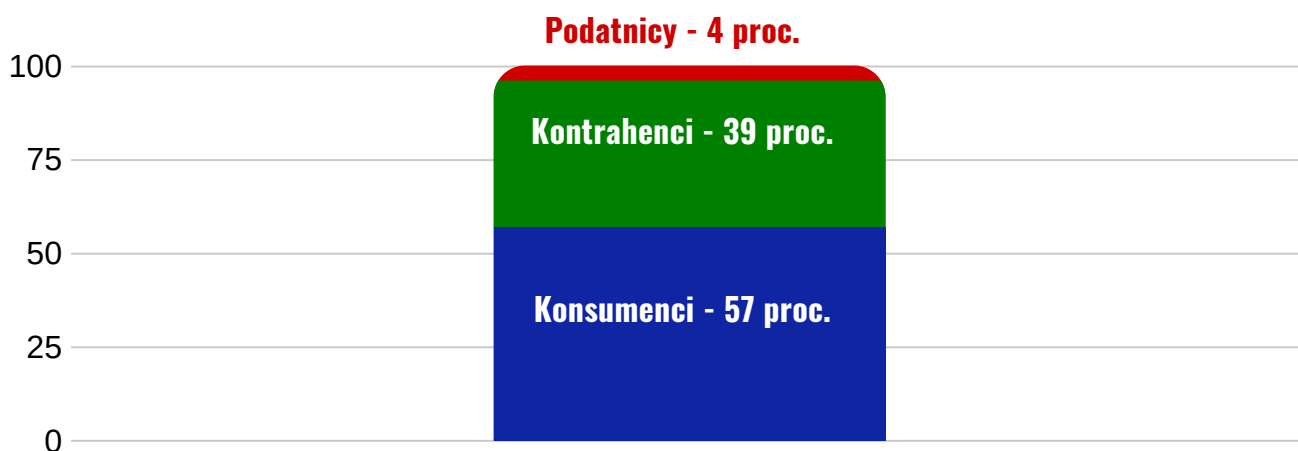
Na wprowadzenie podatku w formie niemal wprost zaczerpniętej z projektu dyrektywy opisującej „rozwiązanie przejściowe” zdecydowali się Włosi[23], a także Francuzi, którzy przewidują że przyniesie im on do 500 milionów euro wpływów budżetowych rocznie[24].

W przypadku francuskiego podatku (odzwierciedlającego w zasadzie regulacje przewidziane w projekcie dyrektywy), publicznie dostępna jest ekonometryczna analiza jego skutków gospodarczych[25].

Szacuje się, że jego ciężar w większości – aż 57 proc. - poniosą konsumenci. 39 proc. całkowitego obciążenia spoczywać będzie na kontrahentach bezpośrednich podatników, zaś jedynie 4 proc. na samych podatnikach[26].

Trudności związane z koniecznością określenia, kto jest podatnikiem podatku, a także z obliczeniem bazy podatkowej, spowodują istotne koszty administracyjne, a wśród długookresowych skutków regulacji wymienia się zaburzenie konkurencji, dyskryminowanie eksporterów oraz spowolnienie tempa cyfryzacji francuskich firm z sektora MŚP.

## SZACOWANY ROZKŁAD OBCIĄŻENIA PODATKIEM CYFROWYM WE FRANCJI



[23] <https://www.ey.com/gl/en/services/tax/international-tax/alert-italy-introduces-new-digital-services-tax>.

[24] <https://www.cnbc.com/2019/07/11/france-passes-digital-tax-on-us-tech-firms-despite-trade-threat.html>.

[25] <https://taj-strategie.fr/content/uploads/2020/03/dst-impact-assessment-march-2019.pdf>.

[26] Ibidem, str. 27.

# STANOWISKO STANÓW ZJEDNOCZONYCH



Na wprowadzenie przez Francję podatku cyfrowego bardzo mocno zareagował Waszyngton. 10 lipca 2019 r. wszczęto w tej sprawie postępowanie w ramach sekcji 301 ustawy o handlu z 1974 roku[27]. Pozwala ona Przedstawicielstwu Handlowemu USA badać i odpowiadać na nieuczciwe praktyki handlowe państw trzecich. Postępowanie wszczęto na bezpośrednie polecenie Donalda Trumpa, który nakazał sprawdzić, czy francuskie rozwiązania mają charakter dyskryminacyjny w stosunku do amerykańskich firm. Działania Stanów Zjednoczonych zaniepokoiły francuski biznes. Firmy zrzeszone w Związku Dużych Francuskich Firm (AFEP) apelują do USA o wstrzymanie postępowania do momentu zakończenia negocjacji dotyczących rozwiązań podatkowych związanych z gospodarką cyfrową, prowadzonych wewnątrz G20 i OECD[28].

Donald Trump stwierdził później w jednym z tweetów, że jeśli ktokolwiek ma opodatkowywać amerykańskie spółki technologiczne, to powinna być to Ameryka. Zapowiedział również podjęcie konkretnych decyzji w odpowiedzi na działanie Francuzów, sugestywnie podkreślając, że zawsze uważał, iż amerykańskie wino jest lepsze od francuskiego. W jednej z późniejszych wypowiedzi wyjaśnił, że Stany Zjednoczone być może zmienią politykę celną wobec francuskiego wina (a są one dla Francji największym zagranicznym rynkiem zbytu tego produktu), lecz również inne opcje są brane pod uwagę[29]. Z powodu istotności sprawy dla Ameryki, nie można wykluczyć, że podobne działania nie zostaną podjęte również w odniesieniu do innych państw pracujących nad wprowadzeniem podatku cyfrowego.

[27] <https://ustr.gov/about-us/policy-offices/press-office/press-releases/2019/july/ustr-announces-initiation-section-301>.

[28] <https://news.bloombergtax.com/daily-tax-report-international/french-companies-urge-u-s-to-stop-trade-probe-on-digital-tax>.

[29] <https://www.dw.com/en/trump-threatens-french-wine-in-retaliation-for-digital-tax/a-49766157>.

Jak można zaobserwować – nie istnieje w Europie jednolite podejście do podatku cyfrowego. Część państw zdecydowała się wprowadzić tego rodzaju daninę, ale nawet wśród nich stosowane są różne metody – jedne niemal skopiowały przepisy projektu dyrektywy, inne zmieniły np. stawkę, zaś jeszcze inne wprowadziły autorskie regulacje. Nie ulega jednak wątpliwości, że w tej chwili implementacja podatku nie jest – w skali Europy – standardem czy normą, mimo że pewna część państw się na takie rozwiązanie zdecydowała[30].

Jednocześnie zróżnicowane regulacje w poszczególnych państwach członkowskich UE jedynie zwiększają chaos i poziom skomplikowania otoczenia prawnopodatkowego firm (który jest zresztą jedną z głównych przyczyn BEPS).

## W N I O S E K N R 3

**Brak jest w Unii Europejskiej jednolitego podejścia do podatku cyfrowego. Część państw zdecydowała się na jego wprowadzenie – w różnym kształcie. Szacuje się jednak, że zdecydowaną większość obciążenia wynikającego z nowej daniny, ponosić będą konsumenci i kontrahenci bezpośrednich podatników.**

[30] Do wymienionych już wcześniej, można dodać np. Austrię, Belgię, czy Czechy. Źródło: <https://taxfoundation.org/digital-taxes-europe-2019/>.

# ZAPOWIEDZI WPROWADZENIA PODATKU CYFROWEGO W POLSCE

Na polskim gruncie, zapowiedzi wprowadzenia podatku cyfrowego pojawiły się w kontekście finansowania „nowej piątki PiS”, która ma kosztować od przyszłego roku 42 mld zł[31]. W związku z powyższym, w marcu 2019 roku pojawiła się dosyć mglista propozycja „opodatkowania cyfrowych gigantów”[32]. Koncepcja wprowadzenia podatku cyfrowego była obecna już w bardziej konkretnym wymiarze w Wieloletnim Planie Finansowym Państwa[33].



Wśród planowanych działań o charakterze podatkowym, wymienione zostało opodatkowanie przedsiębiorstw cyfrowych. Adresatami regulacji mają być „największe przedsiębiorstwa cyfrowe świadczące usługi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”, a termin jej planowanego wejścia w życie to 1 stycznia 2020 roku. W Wieloletnim Planie przewidziano na rok 2020 bardzo skromne wpływy do budżetu z tytułu nowej daniny – ma to być ok. 217,5 mln zł. Zapowiedź wprowadzenia podatku cyfrowego znalazła się w dalszej kolejności również w założeniach do projektu ustawy budżetowej na 2020 rok.

Godny uwagi jest fakt, że we wszystkich omawianych planach polskiego prawodawcy – zarówno prezentowanych przez resort finansów, jak i bezpośrednio przez premiera – mowa jest wprost o „opodatkowaniu przedsiębiorstw cyfrowych”.

Nie o wypracowaniu nowych reguł i zasad opodatkowania, przystających do współczesnych modeli biznesowych i zglobalizowanej gospodarki, lecz wprost o nałożeniu sektorowej daniny na określoną branżę. Trudno zatem przyjąć tłumaczenie, że motywacją dla wprowadzenia tego rozwiązania w życie, jest odpowiedź na wyzwania wynikające z BEPS, ponieważ w wypowiedziach oficjeli nie ma mowy o systemowej zmianie.

[31] <https://www.money.pl/podatki/mateusz-morawiecki-zapowiada-nowy-podatek-pomoze-sfinansowac-piatke-pis-6356510425032321a.html>.

[32] <https://twitter.com/PremierRP/status/1102927213714948097/>.

[33] <https://www.gov.pl/web/finanse/wieloletni-plan-finansowy-panstwa>.

W lipcu 2019 roku w mediach pojawiły się pochodzące z Ministerstwa Finansów doniesienia, że prowadzone są prace nad projektem ustawy o podatku od niektórych usług cyfrowych[34]. Punktem wyjścia dla nowych regulacji ma być omawiana wcześniej propozycja dyrektywy ustanawiającej „rozwiązanie przejściowe” w postaci nowej daniny. Brak jest jednak szczegółów odnoszących się do konstrukcji podatku – w związku z oparciem prac na treści dyrektywy, można jedynie przypuszczać, że ostatecznie przepisy będą miały kształt analogiczny do unormowań francuskich. Trzeba podkreślić, że niezależnie od ich oceny, prace nad podatkiem cyfrowym będą trudne, ponieważ samo zagadnienie jest wyjątkowo skomplikowane – wymagać powinny zatem współdziałania kilku resortów, a nie wyłącznie Ministerstwa Finansów.

## **CO (PRAWDOPODOBNIEM) WIEMY O PODATKU CYFROWYM W POLSCE?**



**Miał wejść w życie od 1 stycznia  
2020 roku.**

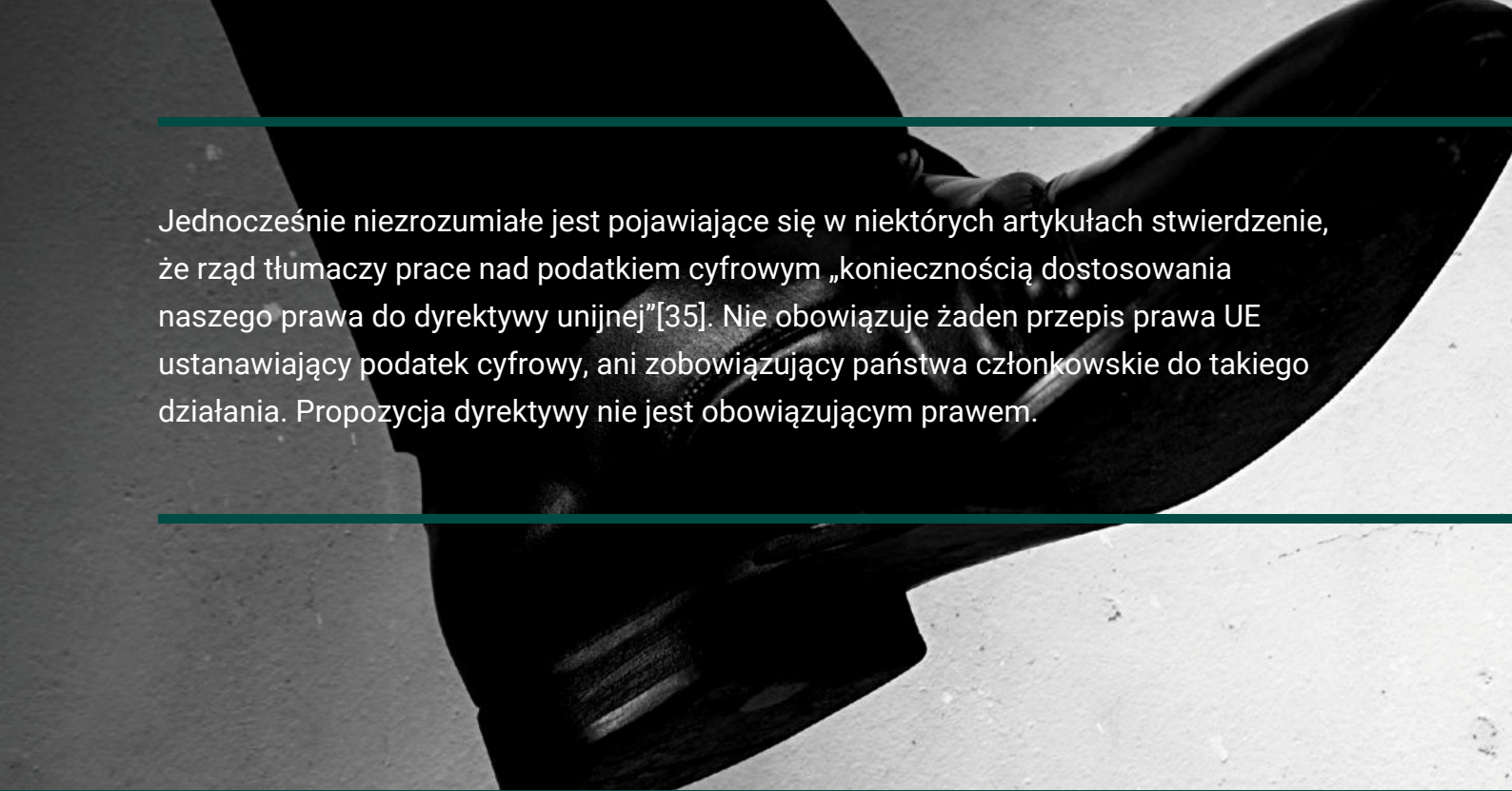


**Jego konstrukcja miałaby być oparta  
o propozycję dyrektywy, więc można  
przypuszczać, że stawka podatku będzie  
wynosiła 3 proc.**



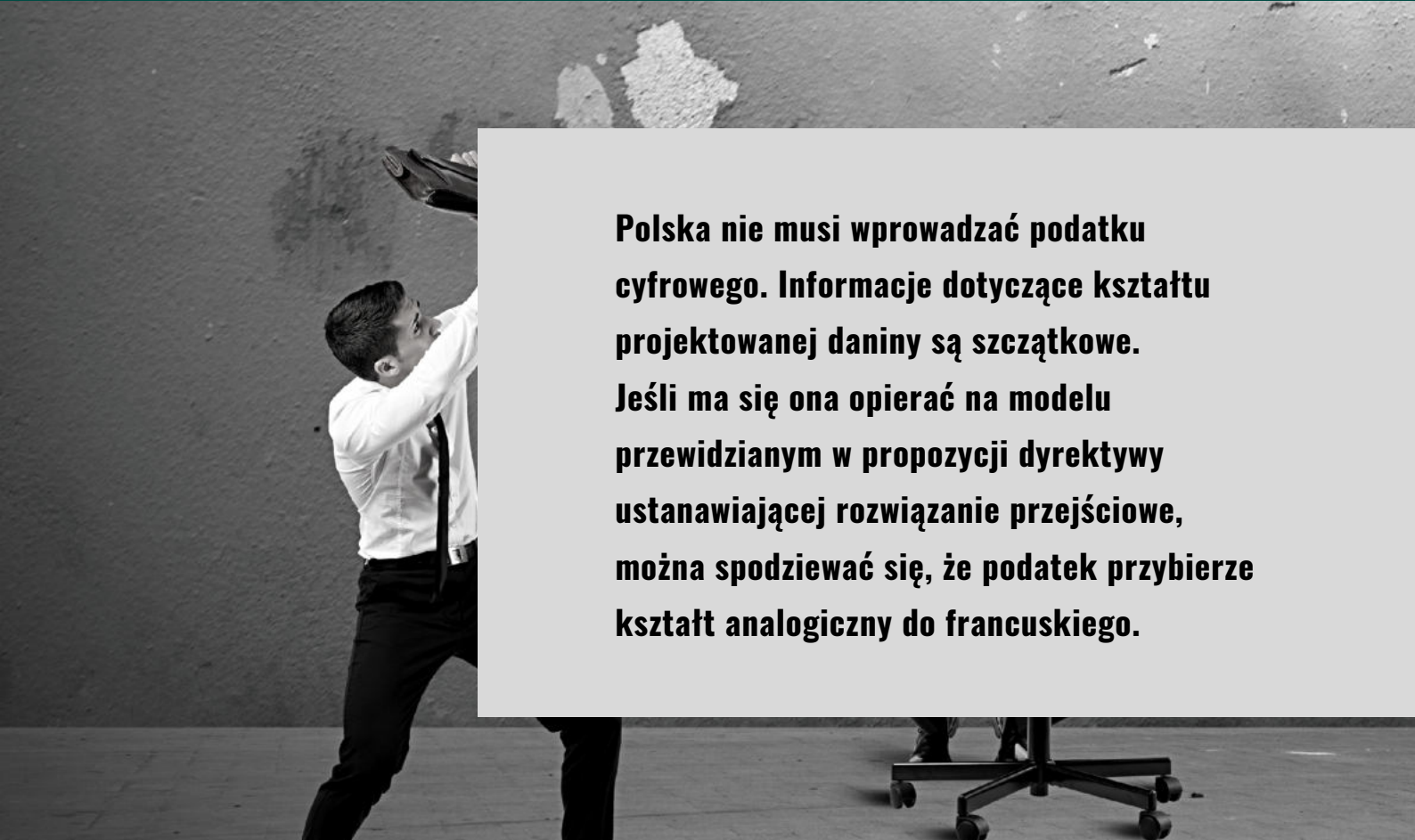
**Dochód dla budżetu z tytułu daniny  
miałby wynosić pierwszym roku  
obowiązania zaledwie 217,5 mln zł.**

[34] <https://forsal.pl/artykuly/1422924,podatek-od-uslug-cyfrowych-dyrektyw-ue-podatki-kiedy-wejdzie-podatek-cyfrowy-technologie-podatki-prawo.html>.



Jednocześnie niezrozumiałe jest pojawiające się w niektórych artykułach stwierdzenie, że rząd tłumaczy prace nad podatkiem cyfrowym „koniecznością dostosowania naszego prawa do dyrektywy unijnej”[35]. Nie obowiązuje żaden przepis prawa UE ustanawiający podatek cyfrowy, ani zobowiązujący państwa członkowskie do takiego działania. Propozycja dyrektywy nie jest obowiązującym prawem.

## WNIOSK NR 4



**Polska nie musi wprowadzać podatku cyfrowego. Informacje dotyczące kształtu projektowanej daniny są szcątkowe. Jeśli ma się ona opierać na modelu przewidzianym w propozycji dyrektywy ustanawiającej rozwiązanie przejściowe, można spodziewać się, że podatek przybierze kształt analogiczny do francuskiego.**

[35] <https://www.money.pl/gospodarka/rzad-pracuje-nad-nowym-podatkiem-fiskus-wezmie-sie-za-uslugi-cyfrowe-6404944882591361a.html>

---

# KONSEKWENCJE UCHWALENIA PODATKU CYFROWEGO

---



Skutki uchwalenia podatku cyfrowego można podzielić na pięć kategorii:

- skutki administracyjne, (związane z egzekwowaniem podatku),
- skutki dla uczestników rynku,
- skutki dla budżetu,
- skutki dla gospodarki,
- skutki na poziomie relacji międzynarodowych.

Pobór podatku cyfrowego, z uwagi na jego naturę (w kształcie postulowanym w ramach propozycji dyrektywy), będzie kosztowny i skomplikowany. Żeby skutecznie wyegzekwować podatek, należy przede wszystkim określić, kto ma go zapłacić i w jakiej wysokości. Oba te kryteria będą trudne do ustalenia w ramach proponowanej konstrukcji podatku cyfrowego.

Zarówno weryfikowanie: czy użytkownicy usług świadczonych przez dany podmiot znajdują się w Polsce, a także ustalanie: czy cyfrowa obecność podmiotu w Polsce jest „istotna”, jak i fizyczna egzekucja podatku, będą z pewnością drogie, przy jednoczesnej wątpliwej skuteczności przeprowadzanych działań. O tym, z jakimi ryzykami wiąże się wprowadzenie takiej formuły opodatkowania, bardzo dobrze świadczy przykład Buenos Aires.

# KRÓTKA HISTORIA PODATKU OD STREAMINGU W STOLICY ARGENTYNY [36]

W 2014 roku Buenos Aires wprowadziło daninę nazywaną powszechnie „Netflix tax”, obciążającą subskrypcję platform streamingowych [37].

Żaden z głównych graczy oferujących usługi streamingu różnego rodzaju dóbr cyfrowych, takich jak piosenki czy filmy, nie posiadał w Argentynie zakładu ani nie dysponował na terytorium tego państwa serwerami gromadzącymi informacje o subskrybentach. Tym samym, władze miasta stanęły przed poważnym wyzwaniem – nie miały jak zagregować informacji o liczbie subskrypcji i ich wartości, co było kluczowe z punktu widzenia skutecznego poboru podatku.

Zdecydowano się na podjęcie próby rozwiązania tego problemu, poprzez uzyskiwanie potrzebnych informacji od emitentów kart płatniczych, z uwagi na fakt, że subskrypcje opłacane są właśnie za pomocą kart.

Taki model okazał się być pomocny, jeśli chodzi o gromadzenie informacji – w zakresie jednak fizycznego poboru podatku wciąż istniał problem, ponieważ podatnicy byli zlokalizowani poza granicami nie tylko miasta Buenos Aires, ale całej Argentyny. W związku z powyższym, władze miasta zdecydowały się nałożyć obowiązek poboru i odprowadzenia podatku na emitentów kart płatniczych.

Reasumując: koszty poboru podatku od streamingu zostały przerzucone na podmioty trzecie (emitentów kart płatniczych), przy jednoczesnym potencjalnym naruszeniu prawa do prywatności konsumentów.



[36] Opracowane na podstawie The impact of taxation on the digital economy, International Telecommunications Union, dostęp: [https://www.itu.int/en/ITU-D/Conferences/GSR/Documents/GSR2015/Discussion\\_papers\\_and\\_Presentations/GSR16\\_Discussion-Paper\\_Taxation\\_Latest\\_web.pdf](https://www.itu.int/en/ITU-D/Conferences/GSR/Documents/GSR2015/Discussion_papers_and_Presentations/GSR16_Discussion-Paper_Taxation_Latest_web.pdf).

[37] <https://www.hollywoodreporter.com/news/buenos-aires-issues-netflix-tax-729994>.



Jeśli chodzi o same koszty poboru podatku, pewne wyobrażenia na ich temat mogą dać informacje dotyczące implementacji rozwiązania one-stop-shop, odnoszącego się do opodatkowania podatkiem VAT m.in. usług cyfrowych świadczonych transgranicznie. Według szacunków, koszty utrzymania systemu w całej Unii wynoszą nawet 84 mln euro rocznie, zaś jednorazowe koszty jego wprowadzenia wynieść mogły do 420 mln euro [38]. Można przypuszczać, że koszty wdrożenia systemu koniecznego do skutecznego poboru podatku cyfrowego kształtowałyby się na podobnym poziomie.

W zakresie wpływu na uczestników rynku, należy zwrócić uwagę na szereg aspektów. Po pierwsze, wracając do analiz, które zostały już przytoczone – największą część kosztów związanych z wprowadzeniem podatku cyfrowego poniosą polscy konsumenci. Każdy podatek, a w szczególności podatek o takiej konstrukcji, jest przerzucalny, co oznacza że poprzez wliczenie go w koszty usług lub towarów jego ciężar ekonomiczny przenoszony jest na nabywców. Ta prawidłowość ma zastosowanie również – a być może przede wszystkim – w przypadku podatków sektorowych, takich jak podatek cyfrowy. Za przykład może posłużyć podatek bankowy, który mimo zawartych w treści przepisów mechanizmów (np. regulacja, zgodnie z którą wprowadzenie podatku nie może być podstawą do zmiany warunków świadczenia przez bank usług wykonywanych na podstawie umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy [39]), jest skutecznie przerzucany na klientów i – pośrednio – pracowników banków [40] (poprzez – odpowiednio – obniżanie oprocentowania depozytów i podnoszenie kosztów kredytów oraz redukcję zatrudnienia [41]). Wprowadzenie daniny, mimo że w trzy lata odprowadzono w jej ramach ponad 10 mld złotych, nie wpłynęło na wyniki odsetkowe banków [42].

Nie ulega zatem wątpliwości, że podatek cyfrowy uderzy w konsumentów. Inną grupą obciążoną jego wprowadzeniem będą jednak kontrahenci bezpośrednich podatników, w tym firmy z sektora MŚP.



[38] Por. VAT aspects of cross-border ecommerce – Options for modernization, Final report, Deloitte, 2018.

[39] Art. 14 ustawy z 15 stycznia 2016 roku o podatku od niektórych instytucji finansowych.

[40] Por. Przerzucalność podatku bankowego w Polsce – próba oceny skali zjawiska, UMCS, 2017, dostęp: <https://journals.umcs.pl/h/article/download/5177/4319>.

[41] Więcej o fali zwolnień w bankach: <https://www.rp.pl/Banki/304079952-Redukcja-zatrudnienia-Zwolnienia-jak-w-banku.html>.

[42] <https://www.money.pl/banki/w-trzy-lata-podatek-bankowy-pochlonal-ponad-10-ml-d-zl-nowa-danina-uderzyla-po-kieszeni-polakow-6347277151557761a.html>.

## SEKTOR MŚP A PLATFORMY CYFROWE[43]

**82 proc.**

europjskich firm z sektora MŚP korzysta z wyszukiwarek internetowych, by sprzedawać produkty lub usługi online.

**66 proc.**

z nich twierdzi, że pozycjonowanie w wynikach wyszukiwania ma istotny wpływ na wolumen sprzedaży.

**42 proc.**

MŚP używa internetowych platform handlowych, by sprzedawać produkty lub usługi.


**90 proc.**

wszystkich badanych firm wykorzystuje platformy social media dla celów biznesowych.

Jak wynika z badań DT Global Business Consulting, **w niemal co drugiej polskiej firmie od 20 do 59 proc. przychodów pochodzi z cyfrowych linii biznesowych** (internetowych kanałów służących do sprzedaży lub świadczenia usług)[44].

Jedną z głównych sił napędowych cyfryzacji polskiej gospodarki są firmy z sektora MŚP, które coraz chętniej sięgają po nowoczesne rozwiązania i korzystają z dobrych praktyk wypracowanych przez większe podmioty[45]. Jest to działanie absolutnie racjonalne – 81 proc. przedstawicieli małych i średnich firm uważa, że cyfryzacja zwiększa wydajność pracy[46], a ta przecież jest istotna szczególnie w podmiotach o niewielkim zatrudnieniu.

Wzrost cen usług powiązany z przerzucalnością podatku, będzie dotkliwy dla kontrahentów dużych podmiotów gospodarki cyfrowej, a zatem również w dużej mierze dla firm z sektora MŚP. Okazuje się zatem, że mimo iż w sferze deklaracji podatek cyfrowy ma być zaprojektowany tak, by obciążyć finansowo „gigantów”, w istocie będzie stanowił dodatkowy koszt dla sektora mikro, małych i średnich przedsiębiorców, utrudniając im korzystanie z nowoczesnych rozwiązań cyfrowych, tak istotnych dla rozwoju ich firm. Duże podmioty świadczące usługi cyfrowe będą sobie mogły bowiem pozwolić na podniesienie cen usług oferowanych mniejszym, często od tychże usług zależnym (przynajmniej częściowo) podmiotom. Mniejsze firmy zaś nie będą dysponowały alternatywą wobec dalszego korzystania z tych usług, ponieważ zasięg rozwiązań oferowanych przez największych graczy jest absolutnie nieporównywalny do skali działania ich konkurentów.



**POŚREDNIO ZATEM PODATEK  
CYFROWY STAJE SIĘ PODATKIEM  
OD CYFRYZACJI SEKTORA MŚP.**

[44] <https://www.pb.pl/sila-digitalizacji-tkwi-w-msp-958042>.

[45] Ibidem.

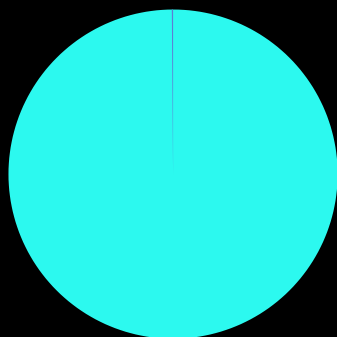
[46] <http://media.remarkableones.com/54303-81-przedstawiceli-msp-uwaza-ze-cyfryzacja-zwieksza-wydajnosc>.

Przewidywane w pierwszym roku obowiązywania podatku wpływy do budżetu są marginalne – wynoszą zaledwie 217,5 mln zł. Według szacunków Warsaw Enterprise Institute[47], maksymalne docelowe zyski, na które może liczyć budżet, to 470 mln zł, podczas gdy minimalne wynoszą 247 mln zł, są zatem o zaledwie 30 mln zł wyższe, od skromnych prognoz na rok 2020.

Roczne wpływy do budżetu Polski wynoszą ok. 387 mld zł[48]. Wpływy z tytułu nowej daniny mają zatem charakter absolutnie marginalny, niezależnie od przyjętego scenariusza. Poniższy wykres obrazowo ilustruje udział podatku cyfrowego we wpływach budżetowych Polski – w optymistycznym scenariuszu.

## UDZIAŁ PRZEWIDYWANYCH WPŁYWÓW Z PODATKU CYFROWEGO WE WPŁYWACH BUDŻETOWYCH POLSKI

WPŁYWY Z PODATKU CYFROWEGO  
0.1%



POZOSTAŁE WPŁYWY  
99.9%

Jeśli chodzi o wpływ na gospodarkę, to można mówić w przypadku podatku cyfrowego o wpływie co najmniej dwojakim.

Po pierwsze – zaburzy on, i to na wielu płaszczyznach, konkurencję [49]. Dodatkowo opodatkowane zostaną bowiem cyfrowe platformy, oferujące niekiedy usługi analogiczne do tych świadczonych przez „tradycyjny” biznes. Obciążone będą zatem np. platformy streamingowe oferujące muzykę, a na dotychczasowych zasadach funkcjonować będą dystrybutorzy płyt kompaktowych.

Firmy świadczące usługi reklamowe w Internecie zostaną dotknięte daniną, zaś te zajmujące się kreowaniem fizycznych treści reklamowych już nie. Obciążeni będą eksporterzy sprzedający za pośrednictwem platform internetowych towary lub usługi do nabywców spoza Unii, zaś używający tych samych platform eksporterzy spoza Unii, sprzedający towary i usługi do odbiorców również spoza Unii, nie będą podlegać opodatkowaniu. Podatek cyfrowy uderza zatem w konkurencyjność polskiej gospodarki.



[49] Szerzej na ten temat w The proposed EU digital services tax: effects on welfare, growth and revenues, Copenhagen Economics, dostęp: <https://www.copenhageneconomics.com/dyn/resources/Publication/publicationPDF/7/457/1537162175/copenhageneconomics-study-on-the-eu-dst-proposal-13-september.pdf>.

Po drugie zaś, zwiększenie obciążeń związanych z korzystaniem z rozwiązań cyfrowych, zahamuje tempo rozwoju rynku cyfrowego oraz digitalizacji gospodarki, a przecież budowa jednolitego rynku cyfrowego w Unii Europejskiej stanowi jedną z priorytetowych w tej chwili polityk władarzy Wspólnoty. Będzie to miało negatywny wpływ na tempo rozwoju gospodarczego, a także jego jakość – podatek cyfrowy może stać się faktycznym podatkiem od inwestycji, a z pewnością stanie się obciążeniem działalności innowacyjnej[50].

Ostatecznie wprowadzenie podatku cyfrowego bez uzyskania kompromisu na poziomie ponadnarodowym, może doprowadzić do jego niewielkiej skuteczności fiskalnej, zaś na pewno spowoduje zwiększenie poziomu skomplikowania systemu podatkowego i utrudni prowadzenie działalności cyfrowej. Różne regulacje obowiązujące w różnych państwach wytworzą chaos – przyjmowanie zatem jakichkolwiek krajowych rozwiązań przed osiągnięciem kompromisu wewnątrz UE jest działaniem nieracjonalnym. Docelowo zaś priorytetem Polski powinno być wypracowanie wspólnej propozycji na poziomie OECD.



[50] <https://ecipe.org/publications/five-questions-about-the-digital-services-tax/>.

Poza czynnikami czysto gospodarczymi i rynkowymi, wprowadzenie podatku cyfrowego, zwłaszcza jeśli miałyby to być własną inicjatywą Polski, może narazić na szwank relacje z naszym kluczowym sojusznikiem, jakim są Stany Zjednoczone. Od samego początku debaty nad tą koncepcją, to właśnie Stany, z uwagi na fakt, że duża część międzynarodowych korporacji technologicznych ulokowana jest właśnie tam, występowały zdecydowanie przeciwko pracom nad podatkiem. Sekretarz Departamentu Skarbu Stanów Zjednoczonych Steven Mnuchin stwierdził, że Ameryka twardo sprzeciwia się propozycjom jakiegokolwiek państwa, by wyróżniać regulacyjnie sektor cyfrowy[51]. Podkreślił również, że nakładanie na tę branżę dodatkowych ciężarów podatkowych spowoduje wzrost i zaszkodzi pracownikom oraz konsumentom. Reakcja Donalda Trumpa na uchwalenie podatku we Francji, która jest jednym z państw dominujących w Unii Europejskiej, wyraźnie pokazuje, że Stany Zjednoczone traktują tę sprawę bardzo poważnie i nie pozostawiają prób dodatkowego opodatkowania firm cyfrowych bez reakcji. W kontekście geopolitycznego położenia Polski, a także naszych bieżących interesów z Ameryką, podejmowanie kroku tak sprzecznego z polityką Waszyngtonu, a jednocześnie nieprzynoszącego nam w zasadzie żadnych wymiernych korzyści, byłoby nieracjonalne.

## W N I O S E K N R 5

Wpływy budżetowe z podatku cyfrowego będą miały charakter marginalny, zaś ryzyka związane z jego wprowadzeniem, odnoszące się zarówno do konsumentów, firm z sektora MŚP, jak i generalnych wskaźników gospodarczych, są bardzo poważne. Wydaje się, że priorytetem dla Polski powinno być wypracowanie wspólnego rozwiązania na poziomie OECD. Jednolity model zmian zminimalizowałby ryzyko podwójnego opodatkowania zysków, międzypaństwowych sporów podatkowych, a także zapewniłby przejrzystość i jasność zasad opodatkowania na poziomie międzynarodowym.

[51] [http://www.xinhuanet.com/english/2018-03/22/c\\_137055711.htm](http://www.xinhuanet.com/english/2018-03/22/c_137055711.htm).



# SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI

WWW.ZPP.NET.PL



**13 500**

cytowań w mediach  
rocznie



**80 000**

followers – profile na  
Twitter



**128 000**

fanów  
na Facebook



**740 000**

minimalny zasięg  
miesięczny na  
Facebook